



Makatki najstarszej blogerki

2014-02-24

Szydełko może być narzędziem sztuki - aby przekonać się o prawdziwości tego stwierdzenia wystarczy zobaczyć prace Ireny Szaszkievicz - wieloletniej artystki Piwnicy Pod Baranami i autorki bloga „Moje pierwsze sto lat”. Wernisaż jej prac odbędzie się dziś (24 lutego, poniedziałek) o godz. 18:00 w „Look i Gallery” przy ul. Senackiej 6.

Irena Szaszkievicz ma 97 lat, pochodzi z ziemiańskiej rodziny Jarochońskich z Babic. W czasie II wojny światowej należała do Armii Krajowej. Pomagała Żydom. Po wojnie i utracie majątku jej rodzina przeniósła się do Krakowa. Do Piwnicy Pod Baranami trafiła w 1957 roku. Śpiewała w Piwnicy wiedeńskie walce i przedwojenne szlagiery z repertuaru Marleny Dietrich i Josephine Baker, w programach „Jezioro wieszczek”, „Śnie Namiestnika Hinkona”. Pisała scenariusze. To w jej małym mieszkaniu pomieszkiwali dawni „piwniczanie”: Piotr Skrzynecki, Kazimierz Wiśniak, Wiesław Dymny, Barbara Nawratowicz, Ireneusz Iredeński czy Andrzej Majewski.

W 1958 r. została okrzyknięta Honorową Miss Piwnicy i stała się bohaterką pierwszego w Polsce komiksu „Szaszkiewiczowa czyli Ksylolit w Jej życiu” - wieloodcinkowej historyjki, autorstwa Kazimierza Wiśniaka i Piotra Skrzyneckiego, drukowanej co tydzień w „Przekroju”.

W 1969 r. wyemigrowała do Szwecji do Stavanger, w 1977 r. przyjechała do Polski na swoją pierwszą wystawę (Makaty) organizowaną przez „Przekrój”. W czasie stanu wojennego jej dom w Stavanger był otwarty dla wszystkich przyjeżdżających Polaków. Dzięki jej staraniom do Polski pojechało ponad 115 ciężarówek z pomocą. Przesyłano także wiele sprzętów nie tylko rodzinom, ale też instytucjom m.in. szpitalom. Wiele pomocy otrzymały także kluby sportowe, m.in. Wisła Kraków i KS Cracovia.

Pod koniec lat 80. XX w. wróciła do Krakowa i od tego czasu stale uczestniczy w życiu kulturalnym naszego miasta i Piwnicy Pod Baranami. Wydawnictwo Literackie wydało jej książkę „Podwójne życie Szaszkieviczowej” opowiadającej o jej rodzinnych Babicach oraz o Piwnicy Pod Baranami w jej początkowym okresie.

Mimo podeszłego wieku Pani Irena nadal jest bardzo aktywna. Obecnie pisze bloga pt. „**Moje pierwsze sto lat**” (pod adresem www.szaszkiewiczowa.eu) i jest najstarszą blogerką w Polsce, a może i na świecie!